

JOANNA RULIKOWSKA-OLLIER

ur. 1931



Miejsce i czas wydarzeń	Mełgiew, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Wirtualna podróż w czasie, czworaki, pracownicy w pałacu

Słyszałam śpiew ukraińskich pracowników

Byli pracownicy w tak zwanych czworakach. Nigdy nie wiedziałam co to czworaki, czy tam były cztery budynki, czy dlatego się nazywały czworaki? To było bardzo nędzne, ja nawet się wstydzę, że moja matka nie ulepszyła tych mieszkań, bo tam chyba wody w kranach nie było, oni musieli nosić wodę. Tam byli pracownicy. Teraz zasadniczo pani Daniela mi przypominała, że zatrudniano takich przelotnych Ukraińców, bo ja mówiłam, że śpiew tego chóru w Podzamczu przypominał mi jak w czasie żniw czasem musieli pracować długo wieczorem, ja już zasypiając w łóżku słyszałam pracowników wracających po drugiej stronie stawu i śpiewających. Ten śpiew się tak odbijał od wody stawu. A Daniela powiedziała: „Nie, to musieli być Ukraińcy, bo oni zawsze dużo śpiewali.”

Data i miejsce nagrania	2012-06-28, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Anna Stelmach
Redakcja	Dagmara Spodar
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"